

Chodyński, Antoni Romuald

"Ornamenta Ecclesiae" : monumentalna wystawa arcydzieł sztuki romańskiej w Kolonii

Muzealnictwo 31, 89-93

1988

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

„Ornamenta Ecclesiae”. Monumentalna wystawa arcydzieł sztuki romańskiej w Kolonii

Kolońska Kunsthalle ma już tradycje w organizowaniu wystaw o znaczeniu światowym. Po „Monumenta Annonis” (1975), „Rhein und Maas” (1972) i prezentacji dzieł Parlera i jego warsztatu (1978), pokazano w 1985 r. najpełniejszy, jak dotychczas, w muzealnictwie światowym przegląd dzieł kultury, nauki i sztuki od IX do XIII w. (z niewielkim aneksem, do którego włączono zabytki późnoantyczne i bizantyjskie). Nazwę zaczerpnięto z początkowych słów w dwunastowiecznym inwentarzu skarbcza kościoła kolońskiego St. Maria Lyskirchen: *Hec sunt ornamenta ecclesiae...*

Wstępne prace nad wystawą rozpoczęto już w 1979 r.; nad całością czuwał dr Anton Legner, dyrektor Schnütgen Museum. Pierwsze scenariusze i projekty były wielokrotnie zmieniane, m.in. z uwagi na wysokie koszty. Wkrótce i ten problem przestał odgrywać zasadniczą rolę. Z pierwotnie projektowanych 150 zabytków, scenariusz w fazie końcowej obejmował 600 pozycji; w zapowiadającej wystawę barwnej składance wspomniano jeszcze o 500 obiektach.

W czasie rozmów o wypożyczenie zaczęły jednak wyłaniać się poważne problemy natury konserwatorskiej i technicznej. Wypożyczających było kilkudziesięciu (instytucje muzealne, władze kościelne i osoby prywatne). Każdy stawiał inne warunki co do temperatury, wilgotności, siły światła (najbardziej rygorystyczne zalecenia dotyczyły rękopisów, np. dla niektórych bezwzględnie przestrzegana miała być temp. 20°C, 50% wilgotności i siła światła 20 luxów). Domagano się klimatyzowanych pojemników do transportu, właściciele z Londynu zażyczyli sobie przesłania próbek sukna do gablot, dla pewności czy nie zawierają chemicznie agresywnych składników. Stawiane były takie warunki, jak np. wyłącznie lotniczego transportu. Chciano, by dzieła przewozili osobiście konserwatorzy.

Jeszcze inni uważali, że jedynie delegowani przez właściciela pracownicy mogliby umieszczać przedmioty w gablotach. Dyrektor Anton Legner powtarzał jednak: *Sam fakt, jak wiele muzeów bez sprzeciwów rozstawało się ze swymi najcenniejszymi zabytkami, był dla mnie godny największego podziwu.* Szczególne słowa podzięki kierował do muzeów francuskich, skąd otrzymano wszystko, o co poproszono. Jednak były i takie arcydzieła związane ze sztuką kolońską, które z konserwatorskich powodów nie mogły opuszczać swojego miejsca.

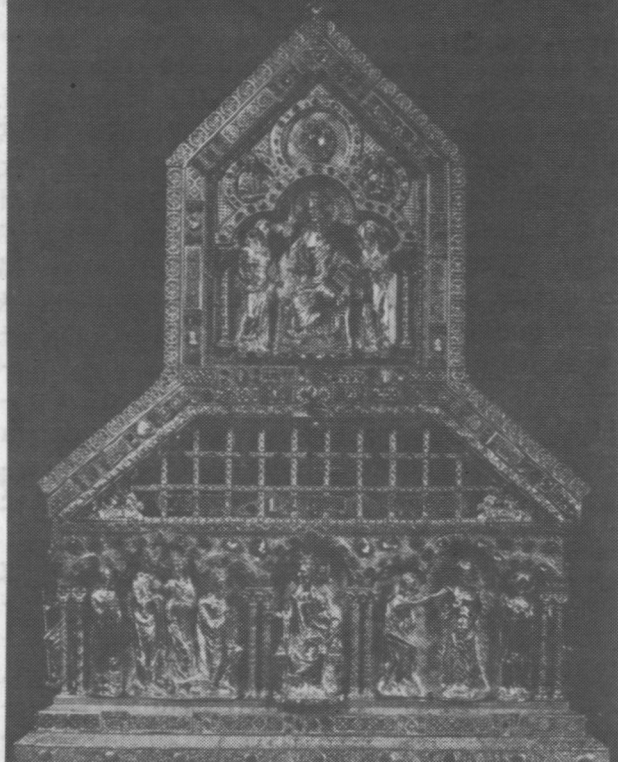
Wystawie towarzyszył 3-tomowy katalog pod redakcją Ingrid Bodsch, Ulrike Bergmann, Brigit Bänisch i Franza Nichoffa, z artykułami problemowymi autorów z Niemiec, Austrii, Szwajcarii, Holandii, Belgii i Hiszpanii, zawierający wyczerpująco opracowane hasła do 600 zabytków sprowadzonych ze 130 miejsc, w tym z 20 instytucji muzealnych i kościołów kolońskich, z Watykanu i Paryża, Nowego Jorku i Leningradu, Pragi, Wrocławia i Krakowa.

Z Muzeum Architektury we Wrocławiu wypożyczony został tympanon fundacyjny Jaxy z Ołbina (ok. 1160–1163 r.) i *Emmeramski Ewangeliarz* Henryka IV bądź Henryka V (ok. 1100 r.) ze skarbcza katedralnego na Wawelu.

Ekspozycja umieszczona była na dwóch kondygnacjach kolońskiej Joseph-Haubrich-Kunsthalle. Zabytki ułożono według ośmiu bloków tematycznych: A — *Ordo et Artes*, B — *Fabrica*, C — *Liturgica*, D — *Coloniensia*, E — *Ornamenta Ecclesiarum Coloniensium*, F — *Kölner Kunst der Romanik*, G — *Antike und Byzanz*, H — *Sacre Reliquiae*.

W części pierwszej (A) uwagę zwracał czeński *Codex Gigus* (ok. 1220 r.) czyli tzw. *Diabelska Biblia* ze zbiorów sztokholmskiej Kungliga Biblioteket, słynna z tego, że jej autor na dwóch „gigantycznych” stronach (wys. 90 cm,

ORNAMENTA ECCLESIAE



1. Skrzynia relikwiarza Trzech Króli, Kolonia, ok. 1181—
— ok. 1230 r.

1. La caisse du reliquaire des Trois Rois, Cologne, ca.
1181—1230.

szer. 50 cm) zawarł rejestr własnych, przerażających grzechów. Jest to bezcenny dokument życia prywatnego tamtych czasów.

W grupie zabytków zdobionych miniaturami wyróżniał się ewangeliarz wawelski, *Życie hrabiny Matyldy z Canossy, Kronika św. Pantaleona, Psychomachia* Prudencjusza (4 ćw. XI w.) i wiele innych, jak dwunastowieczne wyobrażenie świata prezbitera Johanna, manuskrypt przechowywany w Bibliotece Heskiej w Fuldzie. Te ostatnie dzieła — to obraz rzeczywistego i nierealnego świata w czasie rozkwitu kultury średniowiecza.

Zagadnienie autorstwa projektów budowlanych i z dziedziny ówczesnych rzemiosł artystycznych, problematyka wzornictwa, skrybów, fundatorów i mecenasów — to zagadnienia poruszane w części następnej *Fabrica*. Zgromadzono więc dzieła sygnowane, z inskrypcjami odnoszącymi się do twórców, z ich

portretami. Przedstawiony został warsztat pisarski z piórnikiem i przyborami do pisania, dzieła zaczęte, lecz nie ukończone, modele, projekty, wzorce, kopie i — co może zmienić nasze pojęcie ogólne o sztuce owych czasów — wytwory „produkowane” seryjnie. Wyłożono „musterbuchy” np. Andémána de Chabannesa z Saint-Martial z Limoges (1 ćw. XI w.) i wiele innych, matryce i modele w brązie, wosku i terakocie, stemple z czarnych tabliczek łupkowych, wyroby z różnych materiałów i wykonane różną techniką, które ukazywały tamtejsze warsztaty kowali, odlewników, rzeźbiarzy w kości słoniowej, złotników i emalierów. Były również przykłady literatury technicznej: Witruwiusza, Mnicha Teofila, Izydora z Sewilli.

Wykształcony, romański duchowny, jako *omnibus* autor przeczy tu do niedawna spopularyzowanej legendzie o rzekomej anonimowości średniowiecznych twórców. Przykład opata Sugera staje się w obrazach wystawy kolońskiej symptomatyczny dla tego czasu. Do romantycznej fikcji należy już pogląd jakoby ówcześni pisarze i artyści byli pokorni i chowali się w cieniu swoich dzieł.

Jeden z zakonników, Hugo, przedstawił siebie na okładce kodeksu, gdy klęczał, zaś w bordiurze głównego obrazu napisał: *Ta książka pisana jest wewnątrz i zewnątrz; napisał ją Hugo wewnątrz na własny koszt, zewnątrz własną ręką. Módlcie się za niego. Jedni śpiewają o Chrystusie ustami, ale Hugo opiewa Chrystusa swoją sztuką złotniczą.* Zakonnica Guda przedstawiła siebie w trzech czwartych postaci, zaś ręką, jak wstęgą obejmowała litery: *Guda peccatrix mulier scripsit et pinxit...* Mnich Edwin pisze: *Ja jestem pierwszy pośród skrybów, ani słowa, ani chwala moja nie zaginie. Powiedz ty, moja litero, któż ja jestem!* Litera: *Ciebie Edwinie, którego przedstawia jedna z malowanych figur, chwali twoją sławę jako jednego, który żyć będzie przez stulecia.* Zawodowe poczucie pewności siebie?! Uderzająca duma artysty — to wyraz tamtej sztuki!

Portrety mecenasów i artystów widoczne są na naczyniach liturgicznych. Proboszcz od św. Gereona w Kolonii fundował relikwiarz. Gerlachus witrażownik przedstawia siebie w



2. Grzebień liturgiczny św. Heriberta, kość słoniowa, Metz, 2 poł. IX w.
2. Le peigne liturgique de Saint Heribert, en ivoire, Metz, 2-ème moitié du IX-èm siècle.

obrazie na szkło, inny rzeźbił sobie na stallach itp.

W części C — *Liturgica* pokazano różnorodność i bogactwo rękopisów, naczyń i szat niezbędnych do sprawowania kultu, a więc: księgi prawa kanonicznego, biblię i ewangelia, psalterze, sakramentarze — a przy okazji wspaniałe oprawy tych ksiąg z blach srebrnych i złotych, płaskorzeźbionych płytek z kości słoniowej, dalej insygnia, ołtarzyki przenośne, kielichy i inne naczynia, krzyże, świeczniki, dzwony i kołatki, kadzielnice. Jednym z najstarszych zabytków w tym bloku był rękopis *Ordo Romanus* (1 ćw. IX w.), oraz wspaniałe iluminowany ewangelia z pocz. XI w. ze skryptorium w Reichenau, a także psalterz (*Psalterium quadruplex*, 2 poł. X w.) z St. Gallen bądź Reichenau.

Najbardziej wszechstronnie zaprezentowane mogły być romańskie *coloniensia* (blok D). W tym miejscu ekspozycja rozszerzona została poza Kunsthalle na piętnaście romańskich kościołów i założeń klasztornych: katedrę arcybiskupią (der Alte Dom), św. Gereona, św. Seweryna, św. Kuniberta, św. Andrzeja, św. Apostołów, kościół St. Maria ad Gradus, św. Jerzego; benedyktyńskie — św. Pantaleona, kościół Wielkiego św. Marcina, św. Heriberta; przyklasztorne kościoły żeńskich zakonów — Marii na Kapitolu, św. Urszuli, św. Cecylii i parafialny St. Maria Lyskirchen.



3. Romańska Madonna z kaplicy z Marsdorf (Madonna — drewno topolowe, Dzieciątko — buk czerwony), Kolonia, 1160—1180 r.
 3. La Madonne romane de la chapelle de Marsdorf (la Madonne — en bois de peuplier, l'Enfant — en hêtre rouge), Cologne, 1160—1180.
- (Fot. A. Chodyński 1-3)

— Blok ten otwierała kolekcja woskowych pieczęci od biskupa Pielgrzyma (1021–1036) po Konrada z Hochstadu (1238–1261), następnie pieczęci opackich i członków kapituły. Arcydziełem pośród kolońskich relikwiarzy jest relikwiarz Trzech Króli — przykład złotniczej i jubilerskiej pracy romańskich warsztatów, gęsto kameryzowany antycznymi gemmami i kameami oraz szlachetnymi kamieniami (Kolonja, ok. 1181 do ok. 1230 r.).

Biblioteki kościelne i klasztorne oraz skarbcze kolońskie pokazane zostały w kolejnym bloku (E). Krucyfiks Gerona (przed 976 r.), tzw. laska św. Piotra (Rzym, późny antyk, oprawa kolońska, X–XVI w.), fragmenty mozaikowych posadzek z krypty w kościele św. Gereona i polichromii tamże (pocz. XII w.), fragmenty dywanów, kolońskie oprawy z kości słoniowej i zestaw bogato ilustrowanych ksiąg liturgicznych, grzebień liturgiczny św. Heriberta z kości słoniowej (Metz, 2 poł. IX w.), laska tegoż z kła morsa (wyrób angielski, 1 poł. XI w.), fragmenty tkaniny z czerwonego jedwabiu oraz kielich z pateną wydobyte z grobu św. Heriberta — to niektóre tylko atrakcyjne zabytki ze zbioru „Ornamenta Ecclesiarum Coloniensium”.

Osobny blok (F) poświęcony został rzeźbom kolońskim. Zatrzymywano się z zadumą nad surowymi obliczami Madonn romańskich, zadziwiał baśniowy świat figuralny i ornamentalny kapiteli kamiennych, fascynowała sztuka odlewnicza (wielka liczba brązowych krucyfiksów), mnóstwo innych przedmiotów: ołtarzyków przenośnych z drewna, miedzi złożonej, płytek emaliowanych i kamienia ozdobnego, skrzynek z kości morsa, wyroby tekstylne.

Zbiór dzieł antycznych i bizantyjskich (G) obejmował statuetki brązowe z 1 w. n.e., tryptyki z kości słoniowej i inne zabytki o koloń-

kiej proveniencji. W porównaniu z innymi i chociażby z ostatnim blokiem (H) — był skromny. Ten zaś ukazywał czasy, gdy sztuka pracy w złocie przeżywała rozkwit, a symbolika ówczesnego świata, zwłaszcza średniowieczna symbolika kosmosu najpełniej odzwierciedlona była w kolekcjach relikwii świętych i ich oprawach. Najcenniejszymi były relikwie z Ziemi Świętej, cząstki z Grobu Świętego i Krzyża Świętego, jak relikwiarz w kształcie krzyża emaliowanego z kaplicy Sancta Sanctorum (zbiory watykańskie) i wiele cząstek Drzewa Świętego oprawionych w kształcie krzyży obitych złotem, inkrustowanych kamieniami i gemmami antycznymi, spośród których podziw budził krzyż relikwiarzowy ze skarbcza kościoła św. Mateusza w Trewirze (ok. 1220 r.). Pokazano pośród tych szacownych arcydzieł relikwiarze ze szczątkami św. Pańskich, jak relikwiarz kapliczkowy św. Anastazego (Akwizgran), czy czarękę (*scyphus*) należąca do św. Mikołaja (ok. 1180 r.).

Kolońska Kunsthalle zamieniona została na okres kilku tygodni w średniowieczny skarbiec. Można jedynie wyobrazić sobie ogrom pracy i wagę problemów, jakie towarzyszyły przez kilka lat przygotowaniom. Skromny projekt pierwotny zatytułowany „Skarby sztuki z Kolonii” został poszerzony, a pokazanie tylko twórczości artystycznej okazało się niewystarczające. Z początku, najważniejszym problemem naukowym było datowanie i lokalizacja, w miarę poznawania zabytków starano się wyjaśnić głębsze treści znaczeniowe i treści symboliczne dzieł. Ostatecznie opracowany scenariusz spełniał to zadanie znakomicie. W wydanym katalogu natomiast, problematyka europejskiej kultury, nauki i sztuki oraz obrazu świata romańskiego zgłębiona została w sposób możliwie najpełniejszy.

Antoni Romuald Chodyński

„Ornamenta Ecclesiae”. Exposition monumentale des chefs-d’oeuvre de l’art roman à Cologne

En 1985, on montra à la Kunsthalle de Cologne, traditionnellement renommée pour l’organisation d’exposition mondialement connues, la revue, la plus complète jusqu’à maintenant, d’oeuvres représentatives de la culture,

de la science et de l’art du IX-ème au XIII-ème siècle, avec un petit annexe, dans lequel s’insèrent les oeuvres de l’art roman tardif et byzantin. L’organisation de l’exposition commença en 1979 et le scénario, composé initiale-

ment de 150 oeuvres, en contenant 600 dans la phase finale. L'exposition était documentée par un catalogue, en 3 tomes, d'articles écrits par des auteurs allemands, autrichiens, suisses, hollandais, belges et espagnols. Il présentait et détail les 600 objets exposés, originaires de 130 endroits différents dont 20 musées et églises de Cologne, du Vatican, de Paris, de New York et de Léningrad, de Prague, de Wrocław et de Cracovie.

Elżbieta Jezewska

O niektórych polonikach w zbiorach Niemieckiej Republiki Demokratycznej

W Berlinie, w nieco oddalonej od centrum dzielnicy Köpenick (Kopanika) prezentuje swoje zbiory Kunstgewerbemuseum, restytuowane tam w 1963 r., w barokowym pałacu stanowiącym kompozycyjne centrum zabytkowego zespołu pałacowo-parkowego, a może nawet rozległego założenia krajobrazowego.

Na trzech kondygnacjach tego gmachu rozmieszczona jest ekspozycja stała, na której udostępnione są zbiory z wielu dziedzin rzemiosła artystycznego: meble i różnorodne sprzęty ozdobne, naczynia oraz drobna plastyka figuralna z ceramiki szlachetnej (porcelana, fajans, mojolika i in.); szkła, metale — w tym cyna i srebra; ponadto instrumenty muzyczne, zegary, tkaniny, tzw. galanteria. Są także wybrane narzędzia pracy. Ciąg wystawowy — zgodny z chronologią poszczególnych epok począwszy od średniowiecza do współczesności.

Przeważają wyroby sztuki nowożytnej, niemieckie i z innych krajów europejskich.

Przedmioty wymagające szczególnej oprawy, jak np. biżuteria i srebra pełniące funkcję reprezentacyjnej dekoracji — zastawa królewska, tzw. Silberbuffet Fryderyka Wilhelma I — znajdują się w wyodrębnionych „skarbcach”. Wśród wystawionych sreber znajduje się także łyżka legnickiego złotnika Johanna W. Helmicha, z 1674 r. oraz pucharek i tabakierka złotnika berlińskiego Georga Hossauera (1794–1874)¹ właściciela dużej firmy, z której pochodzą również srebra stołowe w zbiorach Muzeum Okręgowego w Sandomierzu.

L'exposition était disposée sur les 2 étages de la Joseph-Haubrich-Kunsthalle en 8 blocs thématiques: A — Ordo et Artes, B — Fabrica, C — Liturgica, D — Colonia, E — Ornamenta Ecclesiarum, F — Kölner Kunst der Romanik, G — Antike und Byzanz, H — Sacre Reliquiae.

Pośród mebli są i gdańskie, z ok. 1700 r., odznaczające się wysokim poziomem wykonania np. stół Daniela Rompa, szafa gabinetowa, stylowa prasa do bielizny (Leinenpresse), oraz eleganckie szpinetto z XVII w.

Z innych zabytków śląskich godna uwagi jest lutnia autorstwa wrocławianina Hansa M. Stirtzera z 1706 r., nadto szklane puchary z XVIII i 1 poł. XIX w. czy jeden z wielu dekoracyjnych odlewów huty gliwickiej — żeliwny przycisk na listwy w kształcie figurki lwa na postumencie, proj. J.C.F. Riesego, z XIX w.

Z Wrocławiem wiąże się porcelanowa zastawa stołowa „użyteczności publicznej” — wyrób berlińskiej manufaktury z lat sześćdziesiątych XVIII w.²

Polonika drezdeńskie są powszechnie znane i wielokrotnie cytowane w literaturze przedmiotu.

Ograniczę się zatem jedynie do przypomnienia obecności między precjozami słynnego „Grüne Gewölbe”, obok królewskich klejnotów, m.in. garniturów Orła Białego i Złotego Runa Augusta II oraz gdańskich wyrobów bursztynowych z XVIII w., także gotyckiego pucharu (roztruchanu) z kryształu górskiego w oprawie ze złożonego srebra, wiązanego z osobą królowej Jadwigi Andegaweńskiej³. W skarbcu muzeum drezdeńskiego znajdują się również dwie srebrne tace z pocz. XVIII w., roboty Daniela Schäfflera I (ok. 1659–1727) z Augsburga, którego niemal identyczny wyrób z ok. 1714–1716 trafił ostatnimi laty do kolekcji Muzeum Narodowego w Kielcach (mienię